

*Sygn. akt II A Ka 411/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 grudnia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:*

*Przewodniczący SSA Adam Wrzosek*

*Sędziowie SA Marek Motuk*

*SO Katarzyna Capałowska (spr.)*

*Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyny Rucińskiej*

*przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018 r.*

*sprawy 1/ K. G. (1), syna J. i A., urodz. (...) w P. osk. z art.280§2 kk (x2), art.13§1 kk w zw. z art.280§2 kk,*

*2/ R. K. (1), syna J. i M., urodz. (...) w W. osk. z 18§2 kk w zw. z art.280§2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk, art.291§1 kk w zw z art.64§1 kk,*

*na skutek apelacji wniesionych przez obrońców skazanych*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 maja 2018 r, sygn. akt XII K 247/17*

*I. wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego K. G. (1) zmienia w ten sposób, że orzeczoną w pkt. VI wyroku karę łączną obniża do 4 ( czterech) lat pozbawienia wolności,*

*II. wyrok w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje w mocy,*

*III. Na podstawie art. 63 §1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. G. (1) okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 maja 2017 r. godz. 13.30 do dnia 14 grudnia 2018 r. godz. 13.30 przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi pozbawienia wolności,*

*IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem ) zł zawierającą stawkę VAT z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,*

*VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata I. W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem ) zł zawierającej stawkę VAT z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym*

*V. zwalnia oskarżonych od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 17 maja 2018 r. w sprawie o sygn. XII K 247/17 wydał wyrok w odniesieniu do K. G. (1) i R. K. (1), którzy zostali oskarżeni o popełnienie następujących przestępstw, a mianowicie:

K. G. (1) o to, że

1. w dniu 18 maja 2017 r. w okolicach ul. (...) w W. dokonał rozboju na osobie M. G. (1) w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża oraz grożąc pokrzywdzonej pozbawieniem życia dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...), telefonu komórkowego marki S. (...) oraz pieniędzy w kwocie 10 złotych, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.;

2. w dniu 18 maja 2017 r. na ul. (...) w W. dokonał rozboju na osobie D. W. w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża oraz grożąc pokrzywdzonej użyciem noża, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) oraz pieniędzy w kwocie około 15 złotych, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.;

3. w dniu 18 maja 2017 r. na ul. (...) w W. usiłował dokonać rozboju na osobie M. D. w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża oraz grożąc pokrzywdzonej użyciem noża zażądał wydania telefonu komórkowego oraz pieniędzy, ale zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

R. K. (1) został oskarżony o to, że:

4. w dniu 18 maja 2017 r. w W. na terenie dzielnicy B. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru chcąc, aby K. G. (1) popełnił czyn zabroniony nakłaniał K. G. (1) do popełnienia czynu zabronionego w ten sposób, iż co najmniej trzykrotnie nakłaniał K. G. (1) do dokonania przestępstwa rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci noża i w tym celu przekazał K. G. (1) nóż, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

5. w dniu 18 maja 2017 r. w W. na terenie dzielnicy B. przyjął od K. G. (1) rzeczy uzyskane za pomocą czynu zabronionego w postaci telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 150 złotych, telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 350 złotych, telefonu marki S. (...) o wartości około 800 złotych, pieniędzy w kwocie 10 złotych, pieniędzy w kwocie 15 złotych wiedząc, iż pochodzą one z czynu zabronionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przedmiotowym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł w sposób następujący:

I. Oskarżonego K. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego K. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia, przyjmując, że czyn ten został popełniony na ul. (...) i za czyn ten na podstawie art. 280 § 2 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

III. Oskarżonego K. G. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 3 aktu oskarżenia, przyjmując, że do czynu doszło na ul. (...) i za czyn ten na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. skazał go, a na podstawie na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

IV. Oskarżonego R. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 4 aktu oskarżenia przyjmując, że oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w W., sygn. akt

III K 1725/06 i za czyn ten na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

V. Oskarżonego R. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 5 aktu oskarżenia przyjmując, że oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w W., sygn. akt III K 1725/06 i za czyn ten na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

VI. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności orzeczone wobec K. G. (1) w punktach I, II i III wyroku połączył i wymierzył mu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

VII. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności orzeczone wobec R. K. (1) w punktach IV i V wyroku połączył i wymierzył mu karę łączną 4 (czterech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

VIII. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 maja 2017 r., godz. 13:30 do dnia 17 maja 2018 r., godz. 13:30, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

IX. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. K. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 18 maja 2017 r., godz. 13:30 do dnia 17 maja 2018 r., godz. 13:30, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

X. Na podstawie art. 44 § 1 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego wyszczególnionego w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych numer (...) pod poz. 10 - Drz (...) poprzez jego zniszczenie

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońców oskarżonych K. G. (1) i R. K. (1).

Ponieważ w niniejszej sprawie wpłynął wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do oskarżonego R. K. (1), dalsze swoje rozważania Sąd na podstawie art. 423 §1 1a kpk ograniczył do omówienia apelacji obrońcy tego oskarżonego.

Obrońca oskarżonego R. K. (1) zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 maja 2018 r. w części, tj. w zakresie pkt. IV, V, VII, IX, na korzyść oskarżonego.

Obrońca zarzucił temu wyrokowi:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 kpk, obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 w zw. z art. 5 § 2 oraz art. 7 kpk, polegające na nie rozstrzygnięciu przez Sąd I-instancji na korzyść oskarżonego R. K. (1) występujących w sprawie istotnych wątpliwości co do popełnienia przez niego czynu z punktu IV zaskarżonego wyroku oraz poprzez naruszenie przez Sąd I-instancji zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność ocen, poprzez dowolne uznanie

za wiarygodne obciążających oskarżonego R. K. (1) wyjaśnień współoskarżonego K. G. (1):

- w sytuacji, gdy w zasadzie tylko wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) wskazują na oskarżonego jako sprawcę przestępstwa z pkt IV zaskarżonego wyroku, a oprócz jego wyjaśnień w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu na winę oskarżonego R. K. (1),

- w sytuacji, gdy wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) w zakresie tego, że R. K. (1) „nakazał” mu popełnienie przestępstw rozboju są w zasadzie pozbawione jakichkolwiek konkretów, np. ile pieniędzy R. K. (1) zażądał od niego, z jakiego powodu ich zażądał, do czego mu były potrzebne te pieniądze, dlaczego K. G. (1) mówił, że od początku R. K. (1) kazał

mu „napadać na kobiety” - od razu w liczbie mnogiej (dlaczego jeden rozbój na jednej osobie byłby „niewystarczający”). Ten brak szczegółowości (a także nie podanie motywów rzekomego żądania oskarżonego R. K. (1) od oskarżonego K. G. (1) pieniędzy) w wyjaśnieniach oskarżonego K. G. (1) winien doprowadzić do uznania ich przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne,

- w sytuacji, gdy te z wyjaśnień oskarżonego K. G. (1) (że R. K. (1) każdorazowo otwierał mu furtkę od działek oraz że R. K. (1), obserwował go w trakcie dokonywania przez niego napadów), które mogły być zweryfikowane z innymi dowodami w sprawie (m. in. dowodem z nagrania z monitoringu wejścia do ogrodów działkowych, zeznaniami pokrzywdzonych i świadków rozbójów dokonywanych przez oskarżonego K. G. (1)) nie potwierdziły się. Jednakże mimo tego, Sąd Okręgowy uznał w pozostałym zakresie (który nie mógł zostać skonfrontowany z innymi dowodami w sprawie) wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) za wiarygodne. Ta niemożliwość skonfrontowania dotyczy tej części wyjaśnień oskarżonego K. G. (1) kiedy oskarżeni przebywali sam na sam w miejscu prywatnym (w altance działkowej), gdzie monitoringu nie ma, a oskarżony R. K. (1) rzekomo podzegał współoskarżonego do popełniania przestępstw. Sąd Okręgowy zamiast uznać za wiarygodne te fragmenty wyjaśnień oskarżonego K. G. (1), które znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym sprawy, zrobił zupełnie inaczej. Bowiem Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne te fragmenty wyjaśnień oskarżonego K. G. (1), które nie są sprzeczne z innymi dowodami w sprawie lub nie mają (bo mieć nie mogą, bowiem zaistniały w sytuacji sam na sam pomiędzy współoskarżonymi) potwierdzenia w innych dowodach. W ocenie obrony, jeżeli nie potwierdziły się te fragmenty wyjaśnień oskarżonego K. G. (1) co do rzekomego podzegania go przez oskarżonego R. K. (1), które mogły być w jakiś sposób zweryfikowane przez Sąd Okręgowy, to tym bardziej nie powinny być uznane za wiarygodne te fragmenty jego wyjaśnień, które nie mogły być zweryfikowane żadnym innym zaoferowanym przez oskarżenie materiałem dowodowym w sprawie,

- w sytuacji, gdy oskarżony K. G. (1) miał powód w składaniu wyjaśnień obciążających oskarżonego R. K. (1), a mianowicie oskarżony

K. G. (1) chciał umniejszyć swoją odpowiedzialność za popełnione przestępstwa poprzez wskazanie innej osoby jako prowodyra i pomysłodawcę popełnionych przez siebie rozbójów w celu uzyskania dla siebie korzyści w postaci łagodniejszej kary;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 kpk, obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 w zw. z art. 5 § 2 oraz art. 7 kpk, polegające na nie rozstrzygnięciu przez Sąd I-instancji na korzyść oskarżonego R. K. (1) występujących w sprawie istotnych wątpliwości co do popełnienia przez niego czynu z punktu V zaskarżonego wyroku oraz poprzez naruszenie przez Sąd I-instancji zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność ocen:

- w szczególności zakresie wyjaśnień oskarżonego K. G. (1) poprzez dowolne uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego K. G. (1) w części wskazującej, że to K. G. (1), a nie oskarżony R. K. (1), w chwili zatrzymania przez policję posiadał przy sobie skradzione telefony w sytuacji gdy, w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego K. G. (1) od początku były konsekwentne, a w świetle jego postawy przypisującej oskarżonemu R. K. (1) pomysł i w zasadzie rolę kierowniczą popełnionych przez siebie przestępstw, nie można jednocześnie oskarżonemu K. G. (1) przypisać postawy niemalże altruistycznej wobec mojego Mocodawcy (zdaje się, że tak właśnie uczynił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu skarżonego wyroku- str. 14, „K. G. (1) w wyjaśnieniach obciążających R. K. (1) mówił jedynie to czego był pewien, a jeżeli czegoś nie pamiętał wolał wziąć ruinę na siebie, tak jak w przypadku (...) telefonów”). Zdaniem obrony jest to nieuprawione, zbyt daleko idące przypuszczenie Sądu Okręgowego, jakoby oskarżony K. G. (1) chciał brać na siebie winę za przestępstwo, którego nie popełnił- nie wskazuje na to ani postawa procesowa K. G. (1), ani żadne podjęte przez niego działanie, czy to podczas popełniania przez siebie przestępstw, czy to podczas całego postępowania w sprawie,

- w sytuacji, gdy na skradzionych telefonach brak jest śladów linii papilarnych należących do oskarżonego R. K. (1), który to dowód jednoznacznie i bezstronnie wskazuje, iż oskarżony R. K. (1) nie był w posiadaniu (nie dotykał nawet) telefonów skradzionych przez oskarżonego K. G. (1),

- poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadków policjantów (zatrzymujących oskarżonego R. K. (1) i zabezpieczających dowody w postaci telefonów do niniejszej sprawy), w sytuacji, gdy świadkowie ci są w konflikcie z oskarżonym R. K. (1), albowiem złożył on w stosunku do nich zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa jego pobicia,

- poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień samego oskarżonego R. K. (1), który od samego początku konsekwentnie wyjaśniał, iż nie był on w posiadaniu skradzionych przez oskarżonego K. G. (1) telefonów;

3) na podstawie art. 438 pkt 2 kpk. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, 7 kpk, 424 kpk oraz 5 §2 kpk, poprzez ocenianie wyjaśnień oskarżonego K. G. (1), jednocześnie na kolejnych kartach uzasadnienia obdarzając je naprzemiennie i dowolnie przymiotem wiarygodności lub takiego przymiotu im odmawiając, w zależności od przyjętej w danym fragmencie uzasadnienia wersji zdarzeń, jednocześnie rozstrzygając rodzące się na tym tle uzasadnione wątpliwości na niekorzyść oskarżonego R. K. (1);

4) na podstawie art. 438 pkt 3 kpk, wynikający z powyższego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść przez ustalenie, iż oskarżony R. K. (1) popełnił przestępstwa przypisane mu w zaskarżonej części wyroku, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy ocena materiału dowodowego winna prowadzić do odmiennego wniosku i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynów wskazanych w punktach 4 i 5 aktu oskarżenia;

ewentualnie, w przypadku nie podzielenia przez Sąd Apelacyjny w/w zarzutów apelacji obrońca zarzucił:

5) na podstawie art. 438 pkt 4 kpk, rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu R. K. (1) kar jednostkowych (kar pozbawienia wolności), a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności, bez uprzedniego wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności dotyczących dyrektyw wymierzania kary, co skutkowało wymierzeniem kar jednostkowych, jak i kary łącznej w wymiarze i wysokości nieadekwatnej do stopnia zawinienia.

Podnosząc powyższe obrońca oskarżonego R. K. (1) wniósł o

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu w zaskarżonym wyroku czynów,

ewentualnie

2) o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji w zaskarżonej części.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja złożona przez obrońcę R. K. (1) jako niezasadna nie zasługuje na uwzględnienie, a nietrafność zarzutów spowodowała, że wnioski apelacyjne nie zostały uwzględnione.

W swojej apelacji obrońca podniósł zarzuty obrazę prawa procesowego. Obraża przepisów postępowania (error in procedendo) tylko wtedy stanowi uchybienie, jeżeli mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Błąd w procedowaniu odnosi się więc tylko do tych ustaleń faktycznych, w oparciu o które sąd wydaje orzeczenie. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć postać błędu "braku" albo błędu "dowolności". Zarzut taki może zostać postawiony wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody (art. 92 i 410 KPK), a także gdy prawidłowo je ocenił (art. 7 KPK). Natomiast ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, sąd pominął wynikające z nich fakty (okoliczności) istotne w sprawie (błąd "braku") albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (przeinaczone) (błąd "dowolności"). Błąd dowolności może polegać również na wadliwym wnioskowaniu z prawidłowo ustalonych faktów (tzw. faktów ubocznych) co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego (kwestii sprawstwa) w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt został ustalony dowolnie, gdyż nie ma oparcia w dowodach.

Przed przejściem do dalszej analizy zarzutów obrazy prawa procesowego, w tym miejscu podkreślić należy, nie budzi żadnych wątpliwości zarówno w judykaturze, jak i doktrynie, że zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania - niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni uprzednio materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (vide postanowienie Sądu Najwyższego - z dnia 06.02.2013 r., sygn. akt V KK 270/12). Podniesienie zarzutu obrazy art. 7 kpk wyklucza zatem możliwość skutecznego wysunięcia zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk.

Obrońca oskarżonego R. K. (1) zarzucił sądowi pierwszej instancji, iż swoje ustalenia oparł na wyjaśnieniach współoskarżonego K. G. (1). Jednakże wskazać należy, iż wyjaśnienia K. G. (1) zostały potraktowane i weryfikowane przez Sąd Okręgowy z należytą ostrożnością. Sąd wskazał na str. 12- 14 i 15,17 swojego uzasadnienia do wyroku, iż weryfikował depozycje K. G. (1) z zeznaniami pokrzywdzonych D. W., M. D., M. G. (1) oraz z zeznaniami innych świadków – tj. A. K. (1), M. S. i B. P. (1), M. G. (2), Ł. B.. Zaznaczyć należy, iż swoje depozycje zarówno świadkowie jak i oskarżony K. G. (1) składali niezależnie od siebie, a okoliczności, o których mówili ( w odpowiednich zakresach zdarzeń, w których brali udział ) wzajemnie się potwierdzały. Płynię stąd wniossek, że K. G. (1) wyjaśniając nie starał się odbiegać od faktów, dla zapewnienia sobie linii obrony, lub bezpodstawnego pomówienia współoskarżonego R. K. (1). Oskarżony K. G. (1) także otwarcie w wyjaśnieniach, przyznawał, jakich zdarzeń nie pamięta. Dodatkowo - na co słusznie sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę – nóż przy pomocy, którego K. G. (1) popełniał przestępstwa należał do R. K. (1) i tenże oskarżony udostępnił K. G. (1) to narzędzie ( vide rozważania Sądu Okręgowego z k. 15 uzasadnienia wyroku). Słusznie zatem sąd pierwszej instancji przyjął, iż wyjaśnienia R. K. (1) nakierowane są na „wybielenie” swojej osoby i obciążenie K. G. (1). Ocena wiarygodności pomówienia wymaga szczególnej ostrożności, gdyż pomówienie nie stanowi dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich lub pośrednich. Wiarygodność dowodu z relacji pomawiającego, tak jak z każdego osobowego źródła dowodowego winna być oceniona zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przez niego okoliczności, jak i na tle innych dowodów. Istotnym, lecz nie decydującym czynnikiem kształtującym przekonanie sądu o wartości osobowego źródła dowodowego są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w toku bezpośredniego przesłuchania na rozprawie. Przy dowodzie z pomówienia nie jest konieczne, aby relacje pomawiającego były potwierdzone innymi dowodami co do każdego opisywanego przez niego zdarzenia. Potwierdzenie innymi dowodami co najmniej części przestępstw opisywanych przez pomawiającego daje podstawy do pozytywnego zweryfikowania pozostałych jego relacji dotyczących innych przestępstw popełnionych przez tego samego sprawcę ( tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2018 r. w sprawie o sygn. II AKA 51/18).

Sąd Okręgowy prawidłowo oparł swoje ustalenia odnośnie sprawstwa R. K. (1) na podstawie depozycji K. G. (1) – bowiem Kodeks postępowania karnego nie uznaje teorii legalnej oceny dowodów a przepisy Kodeksu nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również przepisy te nie wprowadzają różnic w zakresie wartości dowodowej poszczególnych dowodów (wyr. SN z 11.7.1977 r., V KR 92/77, OSNKW 1978, Nr 6, poz. 67, z aprobowaną glosą J. Waszczyńskiego, NP 1979, Nr 4, poz. 138).

Oznacza to również możliwość oparcia skazania nawet na depozycjach jednej osoby, (byle ocena tego dowodu była rzeczowa i logiczna oraz nie wkraczała w sferę dowolności) i nie może to wówczas stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania, podobnie zresztą jak niedopuszczalne jest wartościowanie zeznań tylko w zależności od zajmowanej pozycji społecznej świadka, czy też pełnionej przez niego funkcji publicznej (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.1.1996 r., II KRN 178/95).

Odnośnie zarzutów obrońcy dotyczących ustaleń przez sąd pierwszej instancji posiadania przez R. K. (1) skradzionych telefonów komórkowych - Sąd Apelacyjny także w tym zakresie podzielił argumentację i ustalenia Sądu Okręgowego,

który w tym zakresie wypowiedział się na str. 16,17 – 21 uzasadnienia). Kluczowe dla przyjęcia takiej wersji zdarzeń były nie tylko wyjaśnienia K. G. (1), który wyjaśnił, że telefony odebrał od niego R. K. ale i zeznania funkcjonariuszy dokonujących zatrzymania oskarżonych: a szczególnie A. K., ( obserwującego odrzucenie telefonów) oraz M. S., B. P. ( wskazujących, iż przy K. G. znaleziono jedynie baterie od telefonów komórkowych) jak również podpisany bez zastrzeżeń przez oskarżonego R. K. protokół przeszukania zawierający wykazane przedmiotowe telefony komórkowe. W świetle tych dowodów, zarzut obrony, iż na skradzionych telefonach brak jest linii papilarnych należących do R. K. nie może okazać się zasadnym, albowiem jak wykazało postępowanie dowodowe - co wynika z opinii wydanej na podstawie przeprowadzonych badań daktyloskopijnych z dnia 2 sierpnia 2017 r. - na zabezpieczonym od R. K. (1) nożu z drewnianą rękojeścią nie ujawniono śladów linii papilarnych. Na wyświetlaczach zabezpieczonych telefonów komórkowych stwierdzono: na jednym - liczne ślady linii papilarnych, które nie nadają się do identyfikacji, na kolejnym - nie stwierdzono widocznych śladów – zatem słusznie sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia na dowodach z osobowych źródeł.

Stwierdzić należy, że dokonana przez Sąd Okręgowy analiza i ocena zgromadzonych w sprawie dowodów w tym tych wymienionych przez autora apelacji nie zawiera błędów natury logicznej i faktycznej, zgodna jest z zasadami wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego i z tego względu zawarta w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena zasługuje na akceptację ze strony Sądu odwoławczego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, że ocena wymienionych w zarzutach zeznań świadków jest dowolna, a nie swobodna gdyż zawiera właśnie chociażby jeden z wyżej wskazanych elementów który potwierdza tę dowolność w postaci błędu natury faktycznej, logicznej bądź też naruszenie i nieuwzględnianie przy tej ocenie zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy dokonał analizy oraz oceny wszystkich dowodów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a także dowodów wymienionych przez skarżącego i Sąd ten wskazał co z poszczególnych dowodów wynika oraz co najistotniejsze w tym zakresie, którym z zebranych dowodów dał wiarę i dlaczego oraz którym dowodom i z jakich powodów odmówił przyznania waloru wiarygodności. Sam fakt, że tak dokonana ocena nie satysfakcjonuje autora omawianych apelacji nie oznacza że jej kwestionowanie należy uznać za skuteczne, zwłaszcza że skarżący nie przedstawia przekonujących i merytorycznych argumentów podważających dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów. Odmówienie wiary niektórym zeznaniom lub wyjaśnieniom złożonym przez świadków i oskarżonych, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i w związku z tym, nie może być uznana za przejaw złamania zasady obiektywizmu, o jakiej mowa w art. 4 KPK.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 4 kpk stwierdzić należy, że przepis art. 4 k.p.k. nie może stanowić podstawy zarzutu zarówno apelacyjnego jak również kasacyjnego gdyż narusza on ogólne zasady procesowe i ogólne dyrektywy postępowania organów procesowych. Naruszenie tej zasady może nastąpić tylko poprzez naruszenie przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, przepisu zawierającego konkretny nakaz lub zakaz, który został np. zignorowany, opatrzenie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania ( dla porównania :Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 17 kwietnia 2007 r. V KK 79/07). Do takiej sytuacji w niniejszym postępowaniu nie doszło, gdyż Sąd I instancji nie naruszył ww. przepisów tym bardziej w powiązaniu z przepisami o bardziej szczegółowym charakterze.

Przypomnieć też należy ( o czym wspomniano na wstępie, że zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania - niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni uprzednio materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów .

W świetle powyższych rozważań i przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny nie podzielił także wywodów i wniosków apelacji obrońcy odnośnie kary wymierzonej R. K. (1) (zarówno w aspekcie kar jednostkowych jak i kary łącznej).

Sąd Okręgowy zasadnie Sąd uznał, że stopień winy ww. oskarżonego jest znaczny. Oskarżony posiadał niczym nie zakłóconą zdolność do rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia swoich czynów, co skutkuje przyjęciem, że wiedział iż podejmowane przez nich działania naruszają normy prawne. R. K. (1) w pełni świadomie – nie cierpi bowiem na żadne zaburzenia uniemożliwiające swobodne podejmowanie decyzji – zdecydował się na popełnienie czynów zabronionych. Okolicznością obciążającą oskarżonego – co kluczowe – była jego uprzednia karalność za przestępstwa umyślne, a ponowne popełnienie umyślnego przestępstwa wskazuje na wysoki stopień jego demoralizacji i lekceważenie porządku prawnego. Podkreślenia wymaga, iż R. K. (1) był uprzednio pięciokrotnie karany, i przypisanych mu czynów dopuścił się w warunkach recydywy zwykłej. W takiej sytuacji zarzut obrońcy dotyczący rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu stanowi li tylko nieuprawnioną polemikę z orzeczeniem Sądu Okręgowego.

Konkludując, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych w zakresie poszczególnych czynów przypisanych oskarżonemu wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku konkretne dowody, które stanowiły podstawę tych ustaleń, dokonując jednocześnie logicznej, prawidłowej i zgodnej z treścią art. 7 k.p.k. oceny tych dowodów, które uznał za wiarygodne i przekonujące. Z tych przyczyn jak powyżej, nie stwierdzając uchybień wskazanych w apelacji, Sąd nie uwzględnił wniosku o zmianę wyroku bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w zaskarżonej części.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono zaś na podstawie art. 624 §1 k.p.k. mając na uwadze aktualną sytuację materialną i możliwości zarobkowe oskarżonego.

Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze orzekł jak w sentencji.